



W tym rozdziale

- ▲ Czynniki globalizacji

- ▲ Zagrozenia i szanse globalizacji

- ▲ Czy świat jest płaski?

- ▲ Integracja gospodarcza

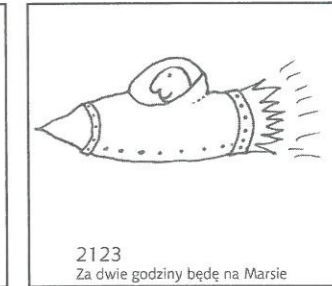
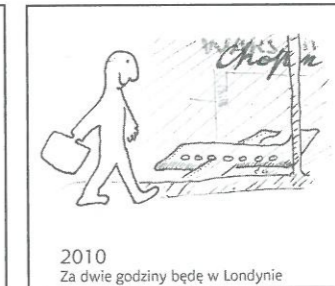
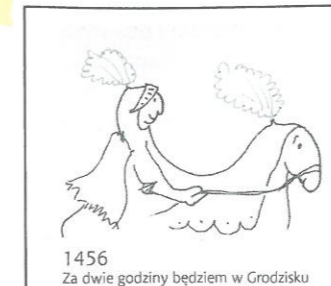
- ▲ Kursy walutowe a handel zagraniczny

- ▲ Niemożliwa trójca, czyli dylematy globalizacji

- ▲ Centra finansowe i gospodarcze na świecie

Zwróć uwagę na zagadnienia:

- ▲ Jak wpływa kurs waluty na gospodarkę i handel zagraniczny?
- ▲ Gdzie znajdują się największe centra finansowe i gospodarcze na świecie?
- ▲ Jak wpływa globalizacja na gospodarkę świata i Polski?



www@com, czyli gospodarka globalna

25

Kiedy pojedziesz gdzieś za granicę i spotkasz rówieśników, mimo że mówicie w różnych językach i wychowaliście się setki (tysiące?) kilometrów od siebie, najprawdopodobniej okaże się, że śmiałyście się z tych samych filmów i że tamci też mają swoją wersję „demotyatorów”. Co więcej, jest duża szansa, że wasze ubrania mają metki tych samych firm, a z pewnością macie też swoje ulubione dania w McDonald’s. Może się również okazać, że dziadkowie twojego nowego kolegi również opowiadali mu o doświadczeniach związanych z II wojną światową, mimo że mieszkali na innym kontynencie. Dlaczego tak jest? Dlaczego mimo dużych odległości stajemy się, często nieświadomie, coraz bardziej ze sobą powiązani? Dzieje się tak dzięki globalizacji. Już w połowie XX w. McLuhan – kanadyjski filozof, socjolog i pisarz – twierdził, że świat m.in. dzięki środkom masowego przekazu staje się „globalną wioską”.

Czy widzisz tę bladą szarą kropkę? To nasza planeta, Ziemia, sfotografowana przez sondę Voyager 1 po minięciu planety Saturn, z odległości około 6 miliardów kilometrów. Na tej kropce żyjesz ty i wszyscy, których znasz. Pytanie za 100 punktów: czy widzisz tutaj jakieś granice pomiędzy państwami?

Ten rozdział jest o tym, jak postęp technologiczny i zmiany społeczno-polityczne za nim

idące zmuszają nas, mieszkańców tej bladej kropki do coraz częstszego myślenia o sobie nawzajem. Przedstawimy ci ogół czynników składających się na proces globalizacji, a także jego konsekwencje dla różnych aspektów naszego życia.

Czynniki globalizacji

Globalizacja jest złożonym zjawiskiem i nie ma jednoznacznej definicji. Najczęściej poprzez proces globalizacji rozumie się zmniejszanie barier pomiędzy krajami oraz zacieśnianie powiązań w różnych sferach: politycznej, prawnej, kulturowej, społecznej, technicznej i przede wszystkim – ekonomicznej. Globalizacja to

zatem proces „kurczenia się” świata i zacierania różnic. To jednocześnie coraz bardziej intensywne odczuwanie wspólnej, globalnej świadomości.

Globalizacja nie ma jednej przyczyny, lecz jest następstwem szeregu zdarzeń zachodzących w rozmaitych sferach i na różnych płaszczyznach. Procesy globalizacyjne zachodzą i pogłębiają się, ponieważ dokonują się ciągle zmiany w dostępnej technologii, w tym przede wszystkim z dziedziny informacji i komunikacji (Internet), a państwa dostosowują swoją politykę gospodarczą, tak aby czerpać z globalizacji jak najwięcej, umożliwiając tym samym liberalizację rynków, wzrost konkurencji i rozwój rynków finansowych.

Przyjrzyjmy się pięciu głównym sferom, w których przeobrażenia przyczyniły się do zjawiska globalizacji.

Technologia. Zmiany zachodzące w otoczeniu technologicznym (postęp naukowo-techniczny) są niewątpliwie główną przyczyną globalizacji. Chodzi tu przede wszystkim o **technologie informacyjne** (głównie Internet), które umożliwiają komunikację na ogromnych dystansach w czasie rzeczywistym, oraz **technologie transportu**, dzięki którym podróż na inny kontynent, np. z Europy do USA trwa nie wiele tygodni, jak w czasach Kolumba, lecz kilka godzin.

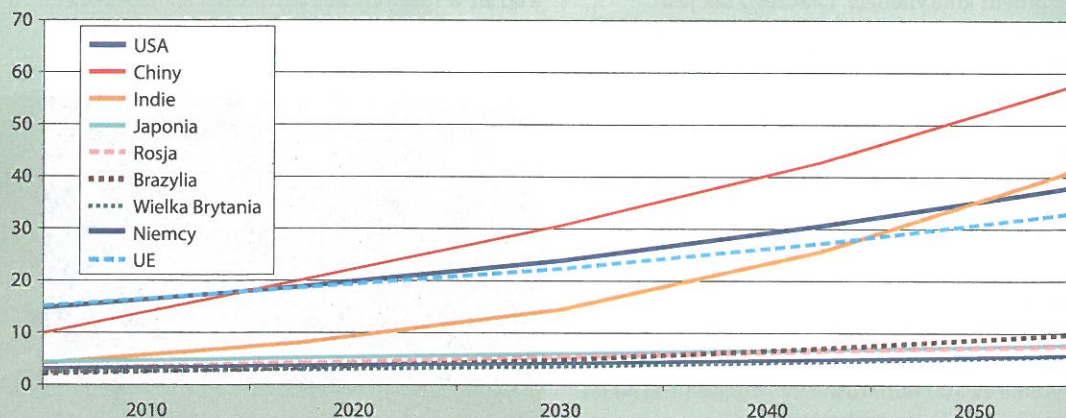
Gospodarka. Innym źródłem globalizacji są zdarzenia, które umożliwiają rozwój

gospodarczy. Liberalizacja handlu i otwarcie gospodarek umożliwiło wymianę handlową nawet pomiędzy krajami, które wyznają inne systemy wartości i za sobą nie przepadają (np. Chin z USA). Handel międzynarodowy doprowadził do powstania korporacji wielonarodowych, które dzięki dostępowi do wielu rynków i – co za tym idzie – do dużej produkcji osiągają **korzyści skali**, a więc mogą wytwarzać dobra i usługi niższym kosztem.

Kultura. Globalizacja w sferze kultury to rozwój i rozpowszechnianie za pośrednictwem sieci telewizji i Internetu wydarzeń z zakresu muzyki, literatury, świata filmu i teatru. Szczególną rolę spełnia umacniająca się pozycja języka angielskiego jako *lingua franca*, a więc języka, który w coraz większym stopniu dominuje w świecie biznesu, polityki, nauki czy sztuki.

Środowisko naturalne. Intensywna działalność gospodarcza człowieka wiąże się z coraz większym obciążeniem dla ekosystemu naszej planety. Istotą problemu jest to, że zanieczyszczenia wyemitowane w Europie mogą mieć bezpośredni wpływ na życie i dobrobyt mieszkańców jednego z archipelagów odległej o tysiące kilometrów Polinezji. W erze globalizacji świat nadal składa się z suwerennych państw. Nie są one jednak od siebie tak niezależne, jakby tego chcieli, i coraz więcej jest problemów o charakterze uniwersalnym, wymagających wspólnego działania. Globalne ocieplenie jest tego najlepszym przykładem.

25-1 Prognoza PKB największych gospodarek świata (w bilionach dolarów)



Źródło: Bank Światowy, PwC



Dzięki globalizacji rozwijają się nowe rynki, co daje szansę biedniejszym krajom na dostęp do nowych technologii, wymianę handlową w skali światowej i napływ inwestycji zagranicznych, co wpływa pozytywnie na ich rozwój, jak również przynosi korzyść państwom rozwiniętym.

To tylko mit! Tak naprawdę koncerny z bogatych krajów wyzyskują bogactwa naturalne i ludzi z krajów rozwijających się. Jednocześnie zalewają ich rynki tanimi produktami, uniemożliwiając rozwój krajowych przedsiębiorstw.

Wolny handel pozwala na rozwój konkurencyjności na rynkach. Przynosi on korzyści zarówno producentom, którzy obniżają koszty i zwiększają zyski, jak również konsumentom, ponieważ produkty i usługi dostępne są w niższej cenie.

Ale szanse nie są w tej konkurencji równe. Wszystko przez instytucje takie jak MFW i BŚ. One narzucają neoliberalne reformy, które pograżają sytuację krajów rozwijających się.

W tych reformach chodzi o wsparcie rozwoju krajów biednych, które poprzez napływ kapitału i inwestycji mogą się rozwijać, a nie tylko korzystać z pomocy międzynarodowej. MFW i BŚ chcą dać im przysłowiową „wędkę”, którą w przyszłości sami będą mogli się wyżywić.

I po co to wszystko? Przecież wiadomo, że nikt nie pomaga biednym krajom bezinteresownie. Zachodnie kraje i korporacje chcą ich tylko wykorzystać dla zysku!

Ale bez zagranicznego kapitału te kraje nie są w stanie rozwinąć infrastruktury ani zbudować silnego sektora prywatnego tworzącego miejsca pracy. Spójrz na takie kraje jak Korea Południowa i zobacz, jak przez ostatnie lata poprawiły się tam warunki życia – to w dużej mierze dzięki globalizacji!

Nadal nie jestem przekonany. Istnieje zagrożenie, że nieprawidłowości czy kłopoty w jednej części świata zostaną natychmiast przeniesione do innych gospodarek, ponieważ brakuje polityki zapewniającej stabilność na skalę globalną. Spójrz na kryzys finansowy. Załamanie w USA szybko rozprzestrzeniło się na resztę świata.

Masz rację. Ale współpraca na skalę światową przy nadzorze, między innymi rynków finansowych, wymaga wzajemnego zaufania i zrozumienia. Kraje sobie nie ufają i dlatego bardzo opornie się integrują.

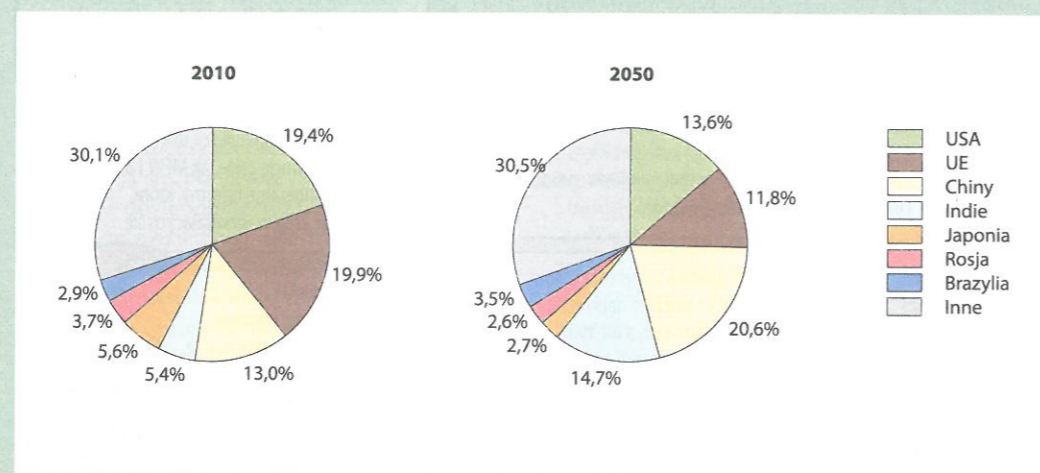
Może my po prostu nie potrafimy ze sobą nawzajem współpracować, a różnice pomiędzy nami są tak duże, że nie potrafimy ich zniwelować. Może lepiej byłoby nam bez tej całej technologii i powinniśmy wrócić do życia lokalnego, rezygnując z globalnego?

Polityka. Kolejnym źródłem globalizacji są wydarzenia polityczne. Handel zbliża kraje do siebie. Co więcej, łatwość komunikacji pozwala ludziom inspirować się nawzajem. Najlepszym tego przykładem jest tzw. Arabska Wiosna. Protesty przeciwko autorytarnym rządóm, które rozpoczęły się w grudniu 2010 r. w Tunezji, szybko rozprzestrzeniły się na inne państwa, w tym Egipt, Algierię, Arabię Saudyjską, Bahrajn, Dżibuti, Irak, Kuwejt, Jemen, Jordanię, Liban, Palestynę, Somalię, Sudan czy Syrię. Dodatkowo, „globalnego”, smaku dodaje fakt, że protestujący organizują się za pośrednictwem serwisów społecznościowych, jak np. Facebook czy Twitter.

Zagrożenia i szanse globalizacji

Skutki globalizacji nie są jednoznaczne. Wśród wielu ludzi i ekspertów budzi ona entuzjazm. Widzą oni potencjał w zachodzących zmianach i otwarcie nowych możliwości dla rozwoju. Inni dostrzegają szereg kontrowersji i zagrożeń, które płyną z globalizacji. Mimo naszego entuzjazmu dla tego procesu, nie chcemy narzucać ci naszego sposobu myślenia. Sam musisz wybrać, czy jesteś jej zwolennikiem czy przeciwnikiem. Powyżej przedstawiamy argumenty zwolenników i przeciwników globalizacji.

25-2 Bieżący i prognozowany udział największych gospodarek w światowym PKB



Źródło: Bank Światowy, PwC

Czy świat jest płaski?

Taką kontrowersyjną tezę postawił amerykański dziennikarz i pisarz Thomas Friedman. Dowodzi on, że w wyniku globalizacji mamy do czynienia ze stopniowym wyrównywaniem się szans. Dzięki postępowi technologii i nowemu podejściu do biznesu, coraz więcej rozwijających się regionów ma szansę na uczestniczenie w procesie produkcji lub na świadczenie usług w krajach bogatych. Nie należy do rzadkości np. sytuacja, gdy mieszkaniec Indii udziela przez Internet korepetycji z matematyki nastolatki w USA.

Ogół tych procesów zmienia środek ciężkości w światowej gospodarce. Wykres 25-1 przedstawia prognozy zmian PKB dla wybranych gospodarek świata. Obecnie największe to Unia Europejska i Stany Zjednoczone. Ta sytuacja jednak drastycznie się zmienia. Już w przyszłej dekadzie Chiny mogą wyprzedzić UE i USA.

Jeśli tak się stanie, drastycznie zmieni się rozkład sił na świecie. Pokazuje to wykres 25-2. Duet UE i USA, będący teraz dominującym graczem, wytwarzającym obecnie prawie 40% światowego PKB, będzie musiał ustąpić miejsca krajom BRIC (Brazylia, Indie, Rosja i Chiny). Za 30 lat nasze role mogą się odwrócić. To właśnie kraje BRIC rozwijają się dzisiaj najszybciej i to

one w przyszłości mogą dyktować warunki. Warto już teraz przygotować się na to i upewnić, że wszyscy będziemy działać w zgodzie, szanując wspólnie ustalone zasady. Temu też ma służyć postępująca integracja gospodarcza.

Stowarzyszenia wolnego handlu

Państwa znoszą bariery celne w stosunku do siebie, ale utrzymują swoje bariery i cła w stosunku do państw zewnętrznych.

Unia celna

Oznacza połączenie kilku krajów w jeden wspólny obszar celny. Kraje do niej należące znoszą we wzajemnym obrocie wszystkie cła oraz nakładają jednolite cła na państwa niezrzeszone.

Wspólny rynek

Na wspólnym rynku oprócz braku ograniczeń w przepływie towarów nie ma barier w przepływie siły roboczej i kapitału.

Unia gospodarcza i walutowa

Jest wówczas, gdy wspólnemu rynkowi towarzyszy koordynacja polityki ekonomicznej poszczególnych krajów. Przykładem unii gospodarczej jest Unia Europejska, choć warto pamiętać, że jest to przykład niepełny – Unia potrzebuje wspólnej polityki fiskalnej, aby osiągnąć ostatnie stadium integracji.

Integracja gospodarcza

Integracja to odpowiedź państw, które mają charakter terytorialny (są ograniczone swoimi granicami), na rosnące problemy i zagrożenia wynikające z globalizacji, m.in. zwiększające się znaczenie wielkich korporacji i instytucji finansowych (które są „Nomadami” – mogą „wędrować” po świecie w poszukiwaniu zysku i sprzyjających im luk w prawie). Integracja gospodarcza polega na otwarciu granic na handel oraz przepływ ludzi i kapitału przy jednoczesnej harmonizacji prawa i wspólnej kontroli państw nad tym, co się dzieje na nowym, wspólnym rynku. Dzięki integracji możemy razem decydować o sprawach, które dotyczą nas wszystkich.

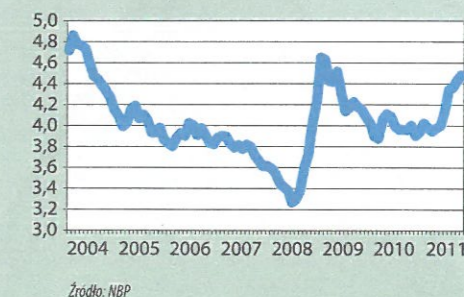
Proces pogłębiania integracji gospodarczej został przedstawiony na str. 176.

Kursy walutowe a handel zagraniczny

Handel zagraniczny to **import**, czyli kupowanie dóbr i usług za granicą, oraz **eksport**, czyli sprzedaż za granicę. Handel międzynarodowy jest uzależniony od **kursów walutowych**, czyli cen walut innych państw wyrażonych w naszej walucie, np. 4,25 zł za euro. Kurs walutowy, zwany inaczej kursem wymiany, może być **stały** albo **płynny**.

Obecnie większość rozwiniętych państw o gospodarce rynkowej stosuje płynny kurs walutowy. Na wykresie 25-3 możesz zaobserwować, jak zmieniała się wartość złotych w stosunku do euro od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W przypadku kursu płynnego to rynek decyduje, czy waluta się umacnia, mówimy wówczas o **aprecjacji**, czy osłabia, mamy wtedy do czynienia z **deprecjacją** – za euro trzeba wtedy płacić więcej. Zmiany te są ważne dla gospodarki. Jeśli krajowy pieniądź jest mocny, możemy za niego kupić więcej waluty zagranicznej. Oznacza to również, że za granicą trzeba zapłacić więcej za naszą walutę. Wpływa to negatywnie na eksport, nasze produkty bowiem stają się tam droższe. Z kolei sprzyja to większemu importowi, dobra zagraniczne bowiem stają się w momencie umocnienia waluty tańsze. Osłabianie się krajowego kursu sprzyja z kolei eksportowi,

25-3 Kurs PLN/EUR



Źródło: NBP

ponieważ dobra te są za granicą tańsze. Większy natomiast eksport oznacza wzrost produkcji w kraju, co wpływa pozytywnie na gospodarkę. Fakt ten był jednym z powodów, które uchroniły gospodarkę Polską przed recesją w 2010 r., która dotknęła UE. Dzięki temu, że złoty w 2009 r. stracił dużo na wartości (co możesz zobaczyć na wykresie 25-3), osiągając poziom 4,5 zł za euro, polscy producenci mogli z powodzeniem zwiększyć eksport, a tym samym nie musieli ograniczać produkcji. W dużej mierze uchroniło to Polskę przed częścią negatywnych efektów kryzysu.

Niemożliwa trójca, czyli dylematy globalizacji

Mimo ogromnych korzyści, handel międzynarodowy utrudnia prowadzenie przez państwa polityki fiskalnej i monetarnej.

Istotę problemu w międzynarodowej polityce gospodarczej przedstawia trójkąt zamieszczony na str. 178. Chcielibyśmy **swobodnego przepływu kapitału**, bo dzięki temu można inwestować za granicą, wymieniać pieniądze, gdy jedziemy na wakacje itp. Gotówka zatem może krążyć po świecie i być inwestowana tam, gdzie w danej chwili najbardziej jest potrzebna i gdzie przyniesie najlepsze zyski. Pozwala to na większą efektywność rynków i zwiększa korzyści płynące z globalizacji.

Sztuczne kursy walutowe są korzystne dla handlu. Kurs wymiany walut może się w każdej chwili zmienić, więc przy zawieraniu kontraktów musimy brać pod uwagę ryzyko, że zmieni



się na naszą niekorzyść. Co prawda w 2009 r. płynny kurs pomógł polskim producentom, ale na dłuższą metę sztywny kurs prowadzi do szeregu oszczędności i wspiera rozwój handlu – bez niego firmy potrzebują premii za ryzyko, konsumenci muszą się liczyć z wyższymi cenami, a rządy – z niższym poziomem aktywności gospodarczej. Mówi się, że sztywne kursy dają małą, lecz pewną korzyść, równomiernie rozłożoną w czasie, ale grożą dużą, gwałtowną stratą – raz na jakiś czas w okresach kryzysu. Siedem lat po wprowadzeniu euro wzrost handlu wewnątrzspółnotowego wynosił pomiędzy 15% a 20%.

Suwerenna polityka monetarna to prawo do decydowania o stopach procentowych, a więc o ilości pieniądza w gospodarce.

Suwerenność w tej kwestii jest ważna, bo pozwala na jak najlepsze dostosowanie tych parametrów do sytuacji w kraju. Jeśli np. kraj ma problem z nadmiernym zadłużeniem, może drastycznie obniżyć wartość pieniądza – poprzez zmniejszenie stóp procentowych czy wręcz dewaluację, co z kolei doprowadzi do wzrostu inflacji i obniży realną wartość długu. Państwa ze sztywnym kursem, np. będące w unii monetarnej, nie mają takiej możliwości.

Na czym polega problem? Dolny bok trójkąta przedstawia konfigurację systemu standardu złota, opisanego w rozdziale 21. Kursy walutowe były sztywne, polityka monetarna – suwerenna, ale nie można było tak łatwo przemieszczać kapitału z kraju do kraju. Lewy bok przedstawia obecną sytuację w krajach strefy euro. Jedna waluta jest odpowiednikiem sztywnych kursów walutowych, obowiązuje swobodny przepływ kapitału, ale państwa członkowskie nie mogą same decydować o polityce monetarnej. Mogą jedynie współdecydować, a polityka monetarna, prowadzona przez Europejski Bank Centralny, jest wspólna dla wszystkich krajów eurostrefy. Prawy bok reprezentuje sytuację, w której znajduje się Polska. Mamy swobodny przepływ kapitału i suwerenną politykę monetarną, ale kurs złotego stale się zmienia – szczególnie boleśnie odczuwają to np. osoby mające kredyty we frankach szwajcarskich. Jak widzisz, nie ma prostych rozwiązań, każdy wybór ma swoje zalety i wady. Mimo licznych korzyści,



Przedsiębiorstwa działające globalnie funkcjonują również w Polsce

globalizacja pozostaje również jednym z największych wyzwań naszych czasów.

Centra finansowe i gospodarcze na świecie

Wspomnieliśmy już, że globalne korporacje, a więc globalny kapitał, mają charakter **nomadyczny**, przemieszczają się swobodnie i szukają miejsc, gdzie znajdują najlepsze warunki do rozwoju. W ten sposób powstają globalne centra finansowe i gospodarcze. Czynnikiemami decydującymi o tym, które z miast staną się takimi centrami, jest liczba firm i instytucji prowadzących tam działalność, rozmiar funkcjonującej tam giełdy papierów wartościowych czy regulacje prawne sprzyjające rozwojowi rynku usług finansowych. Największe centra finansowe znajdują się w Nowym Jorku, Londynie, Zurichu, Hong Kongu i Tokio.

Warto wspomnieć też o tzw. centrach *offshore*. Charakteryzują się one wyjątkowo sprzyjającymi dla finansów regulacjami prawnymi, np. bardzo niskie, czy wręcz zerowe, podatki – nazywamy je wtedy **rajami podatkowymi** – lub proponują rozbudowane gwarancje tajemnic bankowych. Są to najczęściej małe państwa – wyspy, które poza turystyką nie mają zbyt wiele do zaoferowania. Niektóre z nich decydują się wystawić na sprzedaż swoją suwerenność, a więc przyciągnąć zagraniczny kapitał bardzo korzystnymi regulacjami w prawie. Centra *offshore* wzbudzają wiele kontrowersji, ponieważ pozwalają unikać płacenia podatków firmom i osobom prywatnym działającym i żyjącym w innych krajach. Ochrona tajemnicy bankowej pozwala również na ukrywanie nielegalnie zarobionych pieniędzy. Mówi się, że połowa światowej gotówki przepływa przez centra *offshore*.

Czy wiesz?

Procesy **globalizacji** przyspieszyły pod koniec XX w. wraz z wprowadzeniem nowych technologii informatycznych oraz upowszechnianiem się Internetu. Zmiany zachodzą w wielu sferach: politycznej, społecznej, kulturalnej, ale przede wszystkim w ekonomicznej, tworząc rynek ogólnosiwiatowy, gdzie odległość i związane z nią koszty mają coraz mniejsze znaczenie.

Za **źródła globalizacji** uznaje się: **technologię, gospodarkę, politykę, kulturę, środowisko naturalne.**

Szanse płynące z globalizacji: jest ona motorem napędowym gospodarki rynkowej i sprzyja wzrostowi konkurencji oraz umożliwia napływ kapitału zagranicznego. **Zagrożenia:** m.in. wzrost nierówności pomiędzy państwami, globalne kryzysy gospodarcze.

Świat zmienia się pod wpływem globalizacji, która wyrównuje szanse. Na skutek tego gospodarki zachodu (UE i USA) mogą zostać w ciągu najbliższych 50. lat wyprzedzone przez kraje **BRIC**

Handel międzynarodowy jest uzależniony od **kursów walutowych**, czyli cen walut innych państw wyrażonych w naszej walucie. Kurs walutowy, zwany inaczej **kursem wymiany**, może być **stały** albo **płynny**, czyli taki, jak obowiązuje obecnie w Polsce.

Niemożliwa trójca: swobodny przepływ kapitału, sztywne kursy walutowe i suwerenna polityka gospodarcza – jesteśmy zmuszeni wybrać dwa, kosztem trzeciego.

